



Oświadczenie Dyrektorki Naczelnej i Artystycznej Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka

Po pierwsze:

Nie stosuję przemocy. To nie są moje narzędzia reżyserskie. Ani dyrektorskie. Przemoc jest mi zarzucana wyłącznie w mediach poprzez pomówienia, fałszywe oskarżenia, insynuacje i hejt.

Pracuję w teatrze od ponad dwudziestu lat, a moje relacje z zespołami aktorskimi, technicznymi i administracyjnymi zawsze opierały się na wzajemnym szacunku i sympatii. Zaufanie, które udało mi się wypracować przez lata, umożliwiała mi wielokrotne powroty do pracy w teatrach w Krakowie, Wrocławiu czy Wałbrzychu. Publiczność zna moje przedstawienia, środowisko zna moje zaangażowanie, aktorki i aktorzy znają moją metodę pracy. Nigdy nie było w niej miejsca na przemoc.

Stanowczo odrzucam wszystkie zarzuty i insynuacje wygłaszane przez Panią Agnieszkę Szpilę dotyczące rzekomego stosowania przeze mnie przemocy w trakcie prób do przedstawienia "Heksy". Do chwili obecnej Pani Szpila nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich insynuacji.

By chronić swoje dobre imię, zdecydowałam się wnieść pozew o ochronę dóbr osobistych przeciwko Pani Agnieszce Szpili z powodu rozpowszechniania przez nią nieprawdziwych informacji, które mnie dyskredytują i podważają zaufanie publiczne wobec mnie. Zamierzam również dochodzić ochrony moich dóbr osobistych w związku z naruszeniami dokonanymi w ostatnich miesiącach przez inne osoby.

Przez ostatnie dwa tygodnie przed premierą próby do „Heks” odbywały się na dużej scenie Teatru Dramatycznego. Prowadziłam je przez mikrofon, włączony był tzw. intercom, czyli taki teatralny radiowęzeł, dzięki któremu cały zespół teatru ma nasłuch na to, co dzieje się na scenie. W kulisach był cały zespół techniczny, inspicjent i suflerka. Na balkonie – realizatorzy dźwięku, na parterze – realizatorzy światła i wideo. Obecni byli realizatorzy i realizatorki spektaklu, na widowni byli aktorzy oczekujący na swoje sceny, bywały garderobiane, charakteryzatorki, pracownicy pracowni i pracowniczki z działu produkcji. Wszystkie te osoby wiedzą, jak przebiegały próby.

Po drugie:

Odnosząc się do działań zapowiedzianych przez Organizatora Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka, wzywam Biuro Kultury m.st. Warszawy do przedstawienia podstaw wszczęcia procedury odwołania mnie ze stanowiska Dyrektorki Naczelnej i Artystycznej Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka. Do dziś nie zostały mi przedstawione żadne zarzuty ani oficjalne informacje, które uzasadniałyby taką decyzję. W mojej ocenie nie naruszyłam postanowień łączącej nas umowy. Odmawiam rozmowy z Organizatorem za pośrednictwem mediów. Nie na takie standardy współpracy się umówiliśmy.

Po trzecie:

Pracuję w miejscu, które znam i kocham. Z ludźmi teatru. Z ludźmi, który teatr znają i kochają. I wiedzą, że do teatru nie trafia się przypadkiem. Zwłaszcza do Tego Teatru. Jestem im wdzięczna za wsparcie i pracę w ekstremalnie trudnych warunkach. Pod ostrzałem od ponad roku. W obliczu sytuacji trudnej dla całej Załogi Teatru pragnę zaapelować do opinii publicznej, dziennikarzy oraz władz m.st. Warszawy o wstrzymanie się od wydawania wyroków przed kompleksowym zbadaniem sprawy.

Po czwarte:

Chciałabym zwrócić Państwa uwagę na fakt, że wymierzony we mnie hejt nie ogranicza się jedynie do przestrzeni wirtualnej, ale niestety przenika również do rzeczywistości, dotykając mnie i moich najbliższych oraz Załogę Teatru Dramatycznego.

Monika Strzępka

Dyrektorka Naczelna i Artystyczna Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka

 Kasia Chmura

